



PRENUMERATA.

Rocznie 48 Mk., Kr. 98
półrocznie 24 Mk., Kr. 48
kwartalnie 12 Mk., Ko-
ron 24.

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

Cena za wiersz drobno-
go pisma (petit) po tab-
licie 1 mk.
Kolumna 6 łamów.
Numer pojedynczy
20 fenigów.

Redakcja i Administracja: Miodowa № 20.

Redakcja otwarta od 9—3 p. p.

Redaktor przyjmuje od 1—2 p. p.

Telef. red. 44-05. Telef. admin. 44-50.

DZIAŁ URZĘDOWY.

KONSTITUCYJNE ZATWIERDZENIE
DEKRETU.

Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej na posiedzeniu w dniu 26 lipca 1919 r. udzielił przewidzianego w dekrety z dnia 22 listopada 1918 r. (Nr. 17 Dz. p.p.P. poz. 41) konstytucyjnego zatwierdzenia dekreto-
wi z dnia 8 lutego 1919 r. Nr. 15 Dz. p.p.P. poz. 212 w sprawie przeniesienia siedziby Centralnej Kasy spółek rolniczych ze Łwowa do Warszawy.

Marszałek Sejmu:

(—) Trąpczyński.

Warszawa, dn. 29 lipca 1919 r.

USTAWA

z dnia 11 lipca 1919 r., normująca stosunki służbowe funkcjonariuszów państwowych podczas pełnienia służby wojskowej.

Art. 1. Funkcjonariusze państwowi mają dopełnić obowiązku służby wojskowej według ogólnych przepisów ustawy wojskowej z zastosowaniem poniższych wyjątków i postanowień.

Art. 2. Funkcjonariusz państwowy, powołany do czynnej służby wojskowej, zostaje przez swoją władzę służbową zwolniony od służby cywilnej na czas pełnienia służby wojskowej.

Ministerstwo Spraw Wojskowych może na wniosek właściwej władzy centralnej zwolnić czasowo od czynnej służby wojskowej na skutek mobilizacji lub częściowego uzupełnienia do stanu wojennego tych powołanych do niej funkcjonariuszów państwowych, którzy są ze względów publicznych niezbędnie potrzebni w służbie cywilnej.

Art. 3. Ministrowie, kierownicy ministerstw i innych naczelnych urzędów centralnych, oraz podsekretarze stanu są wolni od służby wojskowej, dopóki piastują swój urząd, zarówno w czasie pokoju, jak i na wypadek mobilizacji lub częściowego uzupełnienia do stanu wojennego.

Art. 4. Funkcjonariusz etatowy, powołany do obowiązkowej czynnej służby wojskowej, pozostaje nadal na etacie osobowym danej władzy cywilnej i ma się zgłosić z powrotem do służby bezzwłocznie po zwolnieniu z wojska.

Art. 5. Przez czas spełniania normalnej porządkowej powinności wojskowej; to jest obowiązkowej czynnej służby w wojsku stałym, na zasadzie art. 4-go lit. a, 6-go i 87-go Tymczasowej Ustawy o porządkowym obowiązku służby wojskowej z dnia 27-go października 1918 r. (Dziennik Praw Nr. 13, poz. 28) funkcjonariusz państwowy nie otrzymuje uposażenia od władzy cywilnej, ale czas tej służby zalicza mu się do wymiaru emerytury.

Art. 6. Podczas pełnienia czynnej służby wojskowej w zapasie (wyszkolenie wojskowe) do 10 tys. godzin, tudzież podczas periodycznych ćwiczeń wojskowych funkcjonariusz państwowy zatrzymuje swoje uposażenie cywilne; okres ten liczy się tak, jakby funkcjonariusz pełnił przez ten czas cywilną służbę państwową.

Art. 7. W razie powołania funkcjonariusza etatowego do czynnej służby wojskowej na skutek mobilizacji lub częściowego uzupełnienia do stanu wojennego, zalicza mu się również czas służby w wojsku tak, jakby pełnił przez ten czas cywilną służbę państwową. Pobiera on obok gaży wojskowej (zoldu) różnicę między pełnem uposażeniem wojskowym a cywilnym, o ile uposażenie cywilne jest wyższe, a nadto, jeżeli prowadzi własne gospodarstwo rodzinne, otrzymuje, w miarę swych stosunków rodzinnych, dodatek w wysokości od 20 do 40% uposażenia cywilnego, o ile z tego samego tytułu nie przysługują mu specjalne dodatki z funduszy wojskowych.

Wyплаты różnicy oraz ewentualnie dodatku ze względu na stosunki rodzinne dokonują się z funduszy tej władzy centralnej, na której etacie dany funkcjonariusz pozostaje.

Stawkę wysokości dodatków dla członków rodziny i osób utrzymywanych przez powołanego do służby wojskowej funkcjonariusza określi rozporządzenie wykonawcze.

Art. 8. Wyjątkowo, o ile przemawiają za tem ważne względy służbowe, władza centralna może zezwolić na zastosowanie postanowień art. 7 także do poszczególnych funkcjonariuszów nieetatowych.

Art. 9. Bez ustawowego obowiązku funkcjonariusz państwowy może wstąpić dobrowolnie na pewien okres czasu do służby wojskowej, o ile jego cywilna władza służbowa udzieli mu w tym celu urlopu.

Władza ta może uzależnić udzielenie takiego urlopu od zrzeczenia się uposażenia na czas służby wojskowej, a nadto orzec, że czas ten nie liczy się do czasokresów, wymaganych do osiągnięcia wyższego uposażenia służbowego.

Art. 10. Ustawa ta wchodzi w życie z dniem ogłoszenia; z chwilą wejścia jej w życie przestają obowiązywać wszystkie sprzeczne z nią ustawy i rozporządzenia.

Art. 11. Wykonanie tej ustawy porucza się wszystkim Ministrom.

Marszałek Sejmu.

(—) Trąpczyński.

Prezydent Ministrów:

w/z.

(—) S. Wojciechowski.

Minister Spraw Wojskowych:

(—) J. Leśniewski.

„Dz. Praw”, Nr. 59; r. 1919).

STATUT BANKU KOMUNALNEGO.

§ 1

W celu zaspakajania potrzeb kredytowych związków samorządnych (powiatów, gmin miejskich i wiejskich oraz związków specjalnych poszczególnych jednostek samorządnych) w Państwie Polskiem oraz ułatwiania im wszelkich obrotów pieniężnych, a także wzajemnych obrachunków, tworzy się w Warszawie Towarzystwo Akcyjne pod nazwą: „Bank Komunalny”.

Zakres działania.

§ 2.

Do zakresu czynności Banku Komunalnego należą:

a) udzielanie związkom samorządnym kredytu długoterminowego w obligacjach i pośredniczenie w umieszczaniu ich zarówno w kraju, jak za granicą, zgodnie z przepisami, zawartymi w §§ 35—39;

b) udzielanie związkom samorządnym kredytów w gotówce na termin nie dłuższy, niż jeden rok, zgodnie z § 40;

c) przyjmowanie od związków samorządnych, a także od poszczególnych instytucji komunalnych wkładów pieniężnych; procentowych i bezprocentowych, terminowych i na rachunek bieżący;

d) wykonywanie wszelkich zleceń związków samorządnych w granicach funduszy, znajdujących się na ich rachunku.

Pozatem Bank Komunalny może wykonywać nie tylko na rachunek i zlecenie związków samorządnych, lecz wszelkich wogóle osób prawnych lub fizycznych następujące czynności:

a) udzielanie pożyczek — na zastaw obligacji związków samorządnych na termin nie dłuższy, niż jeden rok, albo w postaci rachunku bieżącego, zabezpieczonego temi papierami na warunkach, ustanowionych przez Radę Nadzorczą Banku; papiery zastawione nie mogą być zajęte, ani zaliczane do masy upadłości dłużnika, zanim wydana pożyczka nie zostanie całkowicie Bankowi zwrócona; wciągnięcie tych papierów do rejestru bankowego, zastępuje sporządzenie aktu urzędowego, przewidzianego w art. 2073, 2074 Kodeksu Cywilnego.

b) przyjmowanie depozytów na przechowanie;

c) kupno i sprzedaż za gotówkę papierów procentowych oraz pieniędzy zagranicznych z polecenia Klientów;

d) wydawanie i opłacanie przekazów oraz inkasowanie weksli, frachtów i innych dowodów;

e) opłacanie kuponów i wylosowanych obligacji komunalnych.

§ 3.

Bank ma prawo otwierania oddziałów we wszystkich miastach Rzeczypospolitej Polskiej, na mocy uchwały Zebrania Ogólnego Akcjonariuszów.

Kapitał zakładowy.

§ 4.

Kapitał zakładowy Banku Komunalnego oznacza się początkowo na milion złotych i składa się z tysiąca akcji imiennych po tysiąc złotych każda. Powiększenie kapitału zakładowego może nastąpić na skutek uchwały Zebrania Ogólnego Akcjonariuszów, zatwierdzonej przez Ministra Skarbu.

1/10 część kapitału zakładowego trzymana być winna w papierach państwowych polskich.

§ 5.

Akcje mogą być nabywane tylko przez związki samorządne; ustępowanie akcji może następować za zgodą Rady Nadzorczej Banku.

Związkom samorządnym, które akcji Banku nie posiadają, a którym przyznano kredyt, potrąca się z udzielonej pożyczki 5% na zakup akcji. Jeśli wolnych akcji nie będzie, wydaje się kwit na akcje przyszłej emisji.

Kapitał obligacyjny

§ 6.

Suma kapitału obligacyjnego nie może przewyższać 20-tokrotnego kapitału zakładowego, ani sumy niespłaconych długoterminowych pożyczek, przez Bank udzielonych.

§ 7.

Splata obligacji oraz wypłata kuponów zabezpieczona jest nie tylko zobowiązaniami związków samorządnych, lecz wogóle całym majątkiem Banku.

§ 8.

Wzór obligacji, wysokość odcinków, stopę procentową i termin płatności kuponów ustala Rada Nadzorcza, zatwierdza Minister Skarbu. Obligacje mają być przygotowywane w drukarni państwowej.

§ 9.

Na życzenie związku samorządowego, biorącego pożyczkę w obligacjach Banku, realizacja ich może być powierzona Bankowi na warunkach, ustalonych przez Radę Nadzorczą.

§ 10.

Kupony od obligacji zachowują wartość w ciągu lat dziesięciu, a wylosowane obligacje w ciągu lat trzydziestu od daty ich płatności, poczem uznane będą za nieważne, zaś wartość ich staje się własnością Banku i przeznaczają się na powiększenie kapitału rezerwowego obligacyjnego (§ 47).

§ 11.

Obligacje Banku przyjmowane są, jako kaucja, przy rządowych zamówieniach i dostawach oraz na zabezpieczenie wpływu akcyzy i cel, podług wartości, jaką ustanowi Minister Skarbu. W obligacjach Banku Komunalnego mogą być lokowane kapitały związków samorządnych, kas oszczędności państwowych i gminnych, kapitały instytucji społecznych i kulturalnych, sumy małoletnich i wogóle te kapitały, które podług przepisów prawa muszą być lokowane w papierach procentowych państwowych lub gwarantowanych przez Państwo.

§ 12.

Obligacje umarza się bądź drogą losowania, dokonywanego dwa razy do roku w terminach przez Bank oznaczonych, bądź też za pomocą skupu na giełdzie. Suma, przeznaczona na amortyzację, nie może być mniejszą od sumy rat amortyzacyjnych, przewidzianych na dane półrocze, łącznie z sumami, wpłaconymi w półroczu na rachunek amortyzacji przedterminowej.

Obligacje Banku mogą być konwertowane na mocy decyzji Rady Nadzorczej (p. „f” § 20-go), zatwierdzonej przez Ministra Skarbu.

Przy wypłacie wylosowanych obligacji potrąca się wartość brakujących kuponów. Numery wylosowanych obligacji ogłasza się w dzienniku urzędowym w przeciągu pierwszego miesiąca po wylosowaniu.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Z Ministerstwa Skarbu.

Z powodu zniszczenia linii celnej między dawnym Królestwem Kongresowym a Wielkopolską zwinęto z dniem 20 lipca 1919 r. urzędy celne w Skalmierzycach i Słupcy.

Z Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych niniejszym zawiadamia, iż sprawę kwalifikowania (uznania) nasion zbóż ozimych poruczyło następującym instytucjom: na terenie b. Królestwa Kongresowego — Sekcji Nasiennej Centralnego Towarzystwa Rolniczego (ul. Kopernika 30 w Warszawie), na terenie b. Galicji Wschodniej — Komisji Oceny Nasion do siewu Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie (ul. Kopernika Nr. 20), na terenie b. Galicji Zachodniej — Komisji Oceny Nasion przy Komitecie Towarzystwa Rolniczego w Krakowie (pl. Szczepański Nr. 8) i na terenie b. zaboru pruskiego — Wielkopolskiej Izbie Rolniczej w Poznaniu.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych wzywa wszystkich hodowców i producentów nasion zbóż ozimych, zarówno oryginalnych, jak i reprodukcji, aby zgłosili się najpóźniej do dnia 15 sierpnia r. b. do wyżej wymienionych instytucji z podaniem następujących wiadomości: 1) miejscowość, nazwa gospodarstwa i dokładny adres pocztowy, kolejowy i telegraficzny, 2) gatunek i odmiana nasion, 3) skąd uzyskano ziarno oryginalne, względnie który odsiew, w którym roku je nabyto i od kogo; 4) obszar zasiany i przypuszczalna ilość ziarna siewnego, przeznaczanego na sprzedaż.

Zgłoszenia po tym terminie uwzględniane nie będą.

Z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

W okresie czasu od 6.VII do 12.VII 1919 Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie otrzymał 411 zgłoszeń wolnych miejsc, co łącznie z niezalutnowanymi w ubiegłym tygodniu wynosi 607 wakujących posad. Z tego zalutnowano 133 — pozostaje do obsadzenia 474 miejsca.

W tym samym czasie zgłoszeń o pracę wpłynęło 199; co łącznie z niezalutnowanymi poprzednio stanowi 11.763. Z tego zalutnowano 117, pozostaje do umieszczenia 11646 bezrobotnych.

Największą ilość z posród poszukujących pracy stanowią robotnicy niewykwalifikowani — 5126 — w tem 3395 mężczyzn i 1731 kobiet, zaś wolnych miejsc zaofiarowano dla nich tylko 2. W przemyśle konfekcyjnym poszukujących pracy jest 1053 (281 mężczyzna i 772 kobiety), zaś wolnych posad zgłoszono 11. W przemyśle budowlanym poszukujących pracy 1038 — wolnych posad — 2. W przemyśle metalowym 914 — wolnych posad 1. Biuralistów 995 (514 mężczyzna i 481 kobiet) — wolnych posad 69. Usługi osobiste — 281 (77 męzc. i 204 kob.), wolnych miejsc 69. Młodociani 693 — wolnych miejsc 19.

Z Ministerstwa W. R. i O. P.

W lutym r. b. zawiązało się w Warszawie Zrzeszenie Urzędników „Pomoc Żołnierzowi”. Miało ono na celu pomoc żołnierzom na froncie przez posyłanie im żywności lub bielizny, pomoc w szpitalach przez dokarmianie, wreszcie doraźną pomoc w miarę naglących zapotrzebowań przez urządzanie stacji zbornych, kanton, punktów opatrunkowych i t. p.

Chcąc sprostać tym zadaniom, Zrzeszenie uchwało opodatkowanie się urzędników w stosunku od 1/2% do 2% pobieranej miesięcznej płacy. Przytem Zarząd

Naczelny postanowił zaprojektowane prace prowadzić wyłącznie na podstawie sum zebranych z powyższych składek bez zwykłego apelowania do ofiarności publicznej za pomocą koncertów, podwieczorków, went, rautów i t. d.

Droga owego opodatkowania się i dobrowolnych ofiar zebrano do dnia 1 lipca, a więc w niespełna pół roku znaczną stosunkowo sumę, z górą 65000 mk.

W skład Zrzeszenia wchodzi urzędnicy wszystkich Ministerstw i urzędów (z wyjątkiem Min. Poczty i Telegrafów), nauczycielstwo szkół powszechnych oraz pracownicy wielu instytucji samorządnych na prowincji (pracownicy Magistratu m. st. Warszawy dotychczas do Zrzeszenia nie przystąpili).

Prace Zrzeszenia przedstawiają się w sposób następujący:

a) Udzielono w marcu Kołu Profesorskiemu 4000 mk. na dokarmienie żołnierzy w szpitalu Ujazdowskim.
b) Przesłano za pośrednictwem Koła Akademickiego sto pięćdziesiąt kompletów bielizny wartości mniej więcej 6000 mk. dla żołnierzy z grupy generała Rydz-Śmigłego.

c) Przesłano 600 paczek wielkanocnych wartości przeszło 7000 mk. dla żołnierzy 36 p. p.

d) Zrzeszenie wzięło pod opiekę szpital wojskowy przy ulicy Nowowiejskiej i w miarę możności współdziała przy urządzaniu laboratorium, umeblowaniu i urządzaniu Klubu oraz Kantyny. Narazie Zarząd Naczelny asygnował na ten cel mk. 10000.

e) Zakupiono towar do ruchomej Kantyny, którą zrzeszenie przesłało do 19 p. p. Dotychczas przyznano na Kantynie kredyty 30000 mk.

f) Zakupiono za 2400 mk. środków leczniczych do szpitala wojskowego w Wilnie.

g) Przekazano Spółce Inwalidów Wojskowych maszyn i narzędzi stolarskich na sumę około 15000 mk.

Obecnie Zarząd Naczelny przystępuje do zorganizowania i wysłania na front pociągu kąpielowo-sanitarnego, oraz zakupuje materiał na 10000 kompletów bielizny, którą wysła dla żołnierzy 19 p. p.

Liczniej niż dotychczas organizowanie kół prowincjonalnych pozwoli na rozszerzenie im Pomocy Żołnierzowi.

Wiadomości o nowopowstałych kołach kierować należy pod adresem Zrzeszenia: Ministerstwo W. R. i O. P. Bagatela 12.

Z początkiem roku szkolnego Sekcja Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego otwiera Szkołę Przemysłową Żeńską, mającą za zadanie kształcić samodzielnie pracowniczki, dobrze przygotowane do działalności praktycznej zarówno pod względem zawodowym, jak i handlowym. Do szkoły przyjmowane będą dziewczęta z wykształceniem 4-klasowym. Ministerstwo poszukuje lokalu 8-o — 10-o pokojowego na pomieszczenie szkoły. Sekcja Szkolnictwa Zawodowego prosi osoby, któreby lokal taki wynająć mogły, o składanie ofert w biurze Sekcji, Al. Ujazdowska 37 — 3 piętro.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłasza konkurs na następujące stanowiska:

1. Kierownika Szkoły Rzemieślniczej w Chelmie.
2. Kierownika Szkoły Rzemieślniczej w Sosnowcu.
3. Kierownika Szkoły Rzemieślniczej w Siedlcach.
4. Kierownika Państwowych Kursów Handlowych w Chelmie.

O stanowiska kierowników szkół Rzemieślniczych mogą ubiegać się inżynierowie z praktyką fabryczną i pedagogiczną.

Od kierownika Kursów Handlowych wymaga się wyższego wykształcenia handlowego i odpowiedniej praktyki pedagogicznej.

Kandydaci winni nadesłać przed d. 10 sierpnia r. b. do Sekcji Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Al. Ujazdowska Nr. 37) podanie, życiorys, odpisy wizerytelne dyplomów i świadectw wraz z wymienieniem osób (w Warszawie), na opinję których mogą się powołać.

Zamiast sądów przysięgłych, Rząd wprowadził sąd, składający się z 6 sędziów; sąd, który pracuje o wiele szybciej, przez co skraca się czas aresztu śledczego i oszczędza się siły zajętych w gospodarce rolnej i przemysłowej.

Pos. ks. Okoń oświadcza, że wniosek nagły w sprawie usunięcia dekretu Rady Ministrów, znoszącego działalność sądów przysięgłych, ma na celu przywrócenie praw obywatelskich.

Następnie głos zabrał P. Minister Sprawiedliwości Sipiński, którego mowę w brzmieniu urzędowym podamy w nrze najbliższym.

Pos. Schiper, polemizując z wywodami Ministra Sprawiedliwości, oświadcza w imieniu swego klubu, że jest za zniesieniem uchwały Rady Ministrów.

Pos. Putek prosi Sejm, żeby rozporządzenie Rady Ministrów odrzucił.

Pos. Z. Seyda zaznacza, że wywody poprzedniego mówcy nie osłabiły jego twierdzeń i prosi o odrzuceniu wniosku większości.

W głosowaniu odrzucono wniosek pos. Putka, a tem samem przyjęto wniosek mniejszości pos. Seydy.

Przyjęto rezolucję pos. ks. Okonia: Sejm wzywa Rząd, aby przyspieszył śledztwo co do osób, podejrzanych w rozruchach w b. Galicji środkowej.

Następnie Sejm przystąpił do sprawozdania komisji ratyfikacyjnej

w sprawie traktatu pokojowego.

Głos zabrał P. Prezydent Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych Paderewski, którego mowę w brzmieniu urzędowym podamy w nrze najbliższym.

Pos. W. Grabski: Twórca praca nas czeka na postawach, które dla Polski dał traktat. Chcąc ocenić traktat pokojowy, należy go rozważyć nie tylko ze względu na wielkie linie polityczne, które zawiera, ale i na treść jego ekonomiczno-finansową.

W sprawozdaniu delegackim poddałem część finansową treściwej, szczegółowej analizie, aby dać możność posłom i komisjom, radzącym nad skutkami traktatu, jak najostrożniejszego odniesienia się do każdego z warunków, aby dać możność sformułowania postulatów, żądań, jakie Sejm stawiać powinien Rządowi odnośnie do wpływów na wykonanie traktatu i na wielką pracę, jaka po podpisaniu i ratyfikacji traktatu Polskę czeka. Ale te wszystkie szczegółowe analizy, krytyki i wątpliwości, odnoszące się do tych lub innych paragrafów, nie powinny nam zaciemniać ogólnego obrazu, jak bije od tego traktatu dla nas samych, tego obrazu, który będzie podstawą oceny traktatu w zakresie finansowej przyszłości, który nam pozwoli następnie czerpać zeń pewne źródła siły twórczej. Wiem, że istnieją wielkie obawy, że nadmierne ciężary spaść mają na Polskę. Jest to wyobrażenie błędne.

Każdy rozumie, że nie może państwo złączyć szeregu obszarów, nie może przyłączyć jakichkolwiek terytoriów bez tego, żeby nie przyjął udziału w ciężarach i długach, jakie są z każdym terytorium związane. W tym względzie należy sobie uświadomić, że traktat pokojowy wprowadza na Polskę jedynie udział w długach przedwojennych państwa niemieckiego, pruskiego, zwalnia zaś Polskę z udziału w długach wojennych. Aby wiedzieć, co to jest, uprzytomnijmy sobie, że długi przedwojenne wynoszą 15 miliardów a wojenne 150 miliardów; więc traktat wkłada na nas 10 część tych obowiązków, jakie leżeć będą na innych częściach państwa niemieckiego. Państwo niemieckie będzie musiało, prócz tych 150 miliardów, resztą swoich terytoriów przyznać się do odszkodowania wszystkich krzywd i strat, które zadało. Od udziału w tem odszkodowaniu Polska jest wolna z racji cierpień, jakie spadły na Polskę. Cały ciężar spada tylko na inne terytorja, pozostałe przy Niemcach.

Polska przyjmuje udział w długach przedwojennych Polska, prócz tego, płaci za własność państwową, ale z wyjątkiem tej, która dawniej była własnością państwa polskiego. A więc najcenniejszy przedmiot własności państwowej — lasy — w ogromnej swojej ilości odpadają i z tej racji Polska nie ma nic do płacenia. Ma do płacenia tylko za koleje, za przewozy wartości kolei ponad długi kolejowe i inne przedmioty państwowe, które mają swoją wartość i nie wchodzą w zakres tego, co Polska dawniej posiadała. Te wszystkie ciężary dadzą się obliczyć łącznie z udziałem w długach przedwojennych na dwa miliardy marek. Przy rozszerzeniu, o ile plebiscyt da nam dobre rezultaty, dojdzie do 2 1/2 miliarda, ale podzielone na liczbę ludności wyhiese 400 marek na głowę; t. zn., że 15, 18 razy lżej będzie obywatelowi polskiemu, niż temu, który pozostał w Niemczech.

Spójrzmy na najgorszy paragraf, który mówi o udziale w długach Rosji. Przedewszystkiem zdawać winniśmy sobie sprawę, że udział w długach Rosji nie może rozciągać się na wszystkie długi Rosji. Od 30 marca 1917 r. Polska została uznana przez Rosję za państwo niepodległe; od tego czasu zaczęła mieć własne wydatki na wojsko; wojsko polskie zaczęło się formować i od tego czasu Polska ma już własne wydatki, które sama poniosła, a natomiast udziału w długach Rosji przyjąć nie powinniśmy. Przypatrzmy się, jakie to są długi, zaciągnięte do 30 marca. Przedewszystkiem długi wojenne, o które trudno się spierać. Dług przedwojenny wynosi 8.824.000 rubli; dług wojenny składa się z dwóch pozycji: przedwojenny — 6 miliardów 792 milionów i dług wewnętrzny około 28 miliardów. Paragrafy, które znajdują się w traktacie o długach Rosji, mają jedynie podstawę do traktowania o długach zagranic

SEJM USTAWODAWCZY.

POSIEDZENIE OSMDZIESIĄTE PIERWSZE dnia 30 lipca.

Początek posiedzenia o godz. 3 min. 30 pp.

Sprawę ratyfikacji traktatu pokojowego na razie pominięto i przystąpiono do sprawy zatwierdzenia działalności sądów przysięgłych w okręgach rzeszowskim i tarnowskim.

Sprawozdawca większości komisji, pos. Putek: Prezydent Ministrów zawiadomił Sejm pismem, wystosowanym do Marszałka, że z dniem 13-go czerwca b. r. zawieszono działalność sądów przysięgłych w okręgach: rzeszowskim i tarnowskim, podając jako motywy, że 21 kwietnia w Strzyżowie, 3 i 4 maja w Rzeszowie, a 5 maja w Kolbuszowej i całym prawie okręgu sądu kolbuszowskiego zdarzały się rozruchy z rabunkiem cudzego mienia i rozbijaniem sklepów, przyczem zraniono, lub zabito pewną ilość osób. Zawieszają się sądy przysięgłe celem przyspieszenia bezstronnego wymiaru sprawiedliwości, wobec wielkiego podniecenia tamtejszej ludności i zachodzącej obawy, że nawet mogłyby się zdarzać wy-

padki, iż sędzia przysięgły sam mógł być uczestnikiem tych smutnych zająć. A wreszcie pismo powołuje się na to, że często sędzia przysięgły może się powodować obawą zemsty.

Komisja prawnicza nabrała przekonania, że niema dostatecznych powodów do uchylenia sądów przysięgłych w tych wypadkach, i proponuje: Wzywa się Rząd, aby natychmiast uchylił rozporządzenie z 13 czerwca r. b. i przywrócił działalność sądów przysięgłych, odnośnie do wszystkich czynów karygodnych, podlegających ich orzecznictwu w okręgach sądów okręgowych w Rzeszowie i Tarnowie.

Pos. Z. Seyda w obszernych wywodach prawnych zbija twierdzenia przedmówcy. Zarzuty przeciwko rozporządzeniu Rady Ministrów są całkowicie niezasadne. Uchylenie tego rozporządzenia sprzeciwiałoby się interesom państwa, osób oskarżonych, a także interesom samych przysięgłych. W razie uchylenia rozporządzenia grozi katastrofalny zastój w wymiarze sprawiedliwości karnej.

nach. Długi zagraniczne do tej daty wynoszą 6 miliardów 792 miliony. Pozycja długu wewnętrznego Rosji jest jeszcze w mgie pograżona; nie wiemy, jak państwo rosyjskie będzie traktowało swoje długi wewnętrzne. Czyż my nie mamy tysiącznych dowodów przeciwko Rosji, z powodu gospodarki jej, jakie mieliśmy szkody i straty i jakiego możemy żądać od niej wynagrodzenia. Więc stawiam w wątpliwość tę pozycję długów wewnętrznych, operując tylko pozycją pierwszą, która wynosi 6 miliardów 792 miliony i którą rozłoży się na jednostki ludności, naturalnie całej Rosji; na nas spadnie o tyle, o ile będziemy mieli dużo mieszkańców. Wynosi to na mieszkańca 200 marek. Więc my tych braci z zaboru pruskiego, którzy przyjdą do nas, nie obciążymy zbyt i nie pogorszymy ich losu z tytułu rozrachunku z Rosją. (Brawa). Przeciwnie, stać nas będzie na to, że o ile nasze rozrachunki z Austrią z konieczności — bo to bankrut — który nie jest w stanie zapłacić tego, co się od niego należy; jeżeli te rozrachunki dadzą wynik gorszy trochę, niż z Niemcami, to będzie nas stać na spłacenie tego długu. Chociażby do tego dolożyć koszty prowadzenia naszej wojny obecnej i koszty naszego deficytu tegorocznego, to i tam deficyt rośnie z roku na rok. Tylko tam w innych krajach do deficytu siedmiu tysięcy będą dokładać tysiączne sumy, a my do naszych 400 tylko setki będziemy dokładać, bo będziemy mieli wiele ludności w państwie i skutkiem tego deficyt zastrasza nas nie powinien. Zawsze będzie ogromna różnica, która będzie przemawiała na naszą korzyść, a jeżeli się mówi o ciężarach, to nietylko sama wysokość ciężarów powinna nas troska napawać, ale jeszcze, komu jesteśmy winni. Jest wielka różnica, jeżeli się winno dług, od którego trzeba płacić procenty, komuś za granicą, jeżeli ten zagraniczny wierzyciel niechętny i gotów korzystać z sytuacji.

Nasz udział w długach, który nas czeka, przedstawia się w dwojaki sposób: albo to jest przyjmowanie długów zagranicznych, będących w rękach obywateli państwa Polskiego, czyli wewnętrzny rachunek państwa ze swoimi obywatelami, albo to wszystko idzie na rachunek komisji odszkodowań. To nie są długi, od których musimy płacić procenty, bo to idzie na rachunek odszkodowań, a to słowo powinno nam uwidocznić, co to znaczy. To jest sposób placenia nam za nasze szkody wojenne. To jest jeden ze sposobów dojścia do tego, że pewne odszkodowanie otrzymamy, bo sami sobie płacić będziemy. Jeżeli ta należność idzie na rachunek naszych należności, równa się to, jak gdybyśmy na te odszkodowania otrzymali możliwość zaciągnięcia pożyczki wewnętrznej, bo jesteśmy czysti, niewinni nikomu, więc sami możemy się zagospodarowywać.

Przechodzę do odszkodowań. Wyraźnie jest powiedziane w traktacie pokojowym, że wszyscy sprzymierzeńcy mają jednakowe prawa do odszkodowań ze strony Niemców; jeżeli nam nie dano miejsca w komisji odszkodowań, to nie dano również Rumunii i innym małym państwom. To nie znaczy, że prawa nasze są zahaczone. Będziemy się musieli upominać, ale w cierpliwość powinniśmy się uzbroić, bo ta sama cierpliwość wymagana jest od Francji i Belgii.

W roku 1921 ma być przedstawiony wielki rachunek na ogromne sumy, na wszystkie koszty odbudowy i wszystkie straty, nietylko za zniszczone, majątki, spalone budowle, ale tam się mówi także, że Polska będzie miała, jak wszystkie sprzymierzone państwa, prawo dopominać się o niedopłacone zarobki tych, którzy przymusowo byli wypędzeni do Niemiec, i pracowali za niższą płacę, niż Niemcy. I nie tylko te zarobki, ale wszystkie straty, które wynikają z przesładowań osobistych i wysiedlenia tych osób, będą Niemcy obowiązani zaspokoić, jak i te straty, że państwo Polskie będzie musiało inwalidów wojennych i ofiar wojny utrzymywać i te straty będą w tym rachunku Niemcom przedstawione. (Brawa).

My mamy prawo do odszkodowania i pierwszym warunkiem, ażeby te prawa osiągnąć, jest wiara w nie. Gdyby w tym względzie były jakie wątpliwości, to muszę zaznaczyć, że Niemcy parę razy mówili, że Francji i Belgii, zwrócić odszkodowanie, ale Polsce nie, o Polskę się nie troszcza. Mamy dowody, że ze strony naszych wielkich sprzymierzeńców, aby Niemców nie oszczędzać i naszym wątpieniem w możliwość realizowania tych praw, nie przyczynimy się do tego, aby w Niemczech zbudzić przekonanie, że koniecznie żądamy sprawiedliwego odszkodowania za nasz przemysł w Królestwie i za wszystkie straty, które oni wywołali. I nawet za straty w Galicji, które przez Austrię nie byłyby w stanie być odszkodowane. Widzimy więc, że traktat pokojowy z Niemcami sprowadza na Polskę straty nieznaczne, natomiast otwiera nam szerokie prawa i od nas będzie zależeć, w jakim stopniu będziemy z tych praw korzystał. Czekać nas będzie cały rok przyszły, wyjątkowej pracy, ażebyśmy umieli upomnieć się o wszystko, co z tego traktatu wynika. Traktat ten jest podstawą nietylko własności naszego państwa, ale i jego siły finansowej. Panowie się dziwili może, że Polska nie mogła zaciągnąć pożyczki zagranicą przed podpisaniem traktatu, ale po podpisaniu uwidoczni się potęga finansowych podstaw, jakie traktat daje Polsce, i wtenczas jestem przekonany, że będziemy mogli przystąpić do tych zagadnień. Nie chciałbym, żeby słowa moje tak zrozumiano, że traktat zwal-

nia nas już od wielu trosk, od naszego niedoboru w gospodarce, że możemy iść daleko w wydatkach, nie troszcząc się o nie. Nie, proszę panów, gdyby zaleta finansowa tego traktatu zniweczona była przez nieogólną gospodarkę wewnętrzną, to to nam najwięcej zaszkodzi, bo wtedy patrzeć będą na nas, jak na tych szczęśliwych, którzy ze swego szczęścia korzystać nie umieli, bo go nadużywali. Wtenczas nie dadzą nam tych kredytów, potrzebnych. Więc to nas nie zwalnia od konieczności gospodarki oszczędnej, przecznej, żeby to nieznaczne obciążenie nie rosło stale i nadmiernie. Ale powinniśmy mieć przeświadczenie, że stać nas na te nakłady konieczne dla państwa Polskiego, na te sprawiedliwe ofiary dla niefortunnych, dla tych różnych ludzi, którzy ponieśli straty wojenne i na odbudowę kraju. Stać nas na te wszystkie nakłady konieczne dla podniesienia Polski na stopień państwa pierwszorzędnego, bo tylko wtedy, gdy będziemy państwem równorzędnym z wielkimi mocarstwami pod względem naszych sił ekonomicznych wewnętrznych i naszych urządzeń, wtenczas wolno nam się będzie cieszyć z porównania 400 marek z 7.000. Dlatego sądzę, że te paragrafy, powinny nam dać przeświadczenie głębokie, że ten traktat śmiało ratyfikować możemy. A jeżeli trzeba się krytycznie odnieść do niektórych stron, to nie drogą — w stosunku do ratyfikacji lub nie, lecz drogą odpowiedniego uchwalenia wymagań, które po tym traktacie powinny być ze strony Sejmu i całego kraju w stosunku do Rządu, większe, aniżeli poprzednie. (Brawa i oklaski).

Pos. Głębinski: Komisja ratyfikacyjna po gruntownym zbadaniu treści jednego i drugiego traktatu przychodzi przed Wysoki Sejm z wnioskiem o uchwalenie ustawy, w której Sejm będzie ratyfikował obydwa traktaty, razem z protokołem przy sposobności podpisania traktatu, podpisanym w tym samym dniu 28 czerwca, a zarazem upoważnia Wysoki Sejm Naczelnika Państwa do podpisania tej ratyfikacji. Obydwa traktaty stanowią jedną całość, tak pod względem formalnym, jak merytorycznym. Niepodobna oddzielić jednego od drugiego i głosować za jednym traktatem inaczej, niż za drugim. Pierwszy traktat jest zawarty przez państwa sprzymierzone i zwycięskie z Niemcami, drugi przez główne mocarstwa sprzymierzone z Polską. Formalnie obydwa traktaty łączą się. W traktacie, zawartym z Polską, wyraźnie powiedziano, że traktat ten otrzyma moc obowiązującą równocześnie z traktatem z Niemcami. A więc, gdyby traktat, zawarty z Polską, a raczej z jej delegatami, nie otrzymał sankcji Wysokiego Sejmu, to tem samem traktat, zawarty z Niemcami, nie mógłby mieć mocy obowiązującej.

Materiałna łączność między traktatami jest taka: W traktacie pierwszym Polska występuje, jako strona, zawierająca umowę z Niemcami. W drugim traktacie mocarstwa główne zawierają traktat z Polską. Pierwszy zapewnia Polsce niepodległość i granice zachodnie, drugi — zawiera warunki, na jakich państwa zwycięskie ofiarują Polsce ów traktat z Niemcami. Nie można zatem stawiać rzeczy w ten sposób, jakoby można przyjąć traktat z Niemcami, a odrzucić warunki, na jakich wogóle ten traktat może mieć moc obowiązującą.

Niewątpliwie traktat z Niemcami zawiera pewne postanowienia niekorzystne: np. wolno Niemcom przechodzić i przewozić towary przez ziemie polskie, leżące między Wschodnimi Prusami a Niemcami. Wolno Niemcom wywozić produkty kopalniane ze Śląska Górnego na warunkach takich samych, jakie mają Polacy. Istnieje dalej postanowienie, odnoszące się do obywateli Niemców i do obywateli Polaków. Istnieje artykuł 93, zastrzegający, że mniejszości narodowo-językowe i religijne będą miały pewne prawa w Polsce.

Istnieją zatem postanowienia, które zostały nam z góry poddyktowane.

Istnieje postanowienie, co do umiędzynarodowienia Wisły — i postanowienie, że Polska będzie brała udział w długach Rosji.

Ale pamiętajmy o tem, krytykując traktat, że to, co się nazywa traktatem, jest w rzeczywistości dyktatem, że to nie jest traktat taki, jakie zawierają zwykle między sobą mocarstwa — jest to dyktat państw zwycięskich, odnoszący się przede wszystkim do Niemiec. Podobny dyktat będzie wkrótce, względem Austrii. Państwa zwycięskie, które poddyktowały warunki Niemcom, mają też pewne prawo poddyktować pewne warunki Polsce, ponieważ warunki, poddyktowane Niemcom, były korzystne dla Polski.

Wolelibyśmy, żeby ubocznych postanowień w traktacie nie było, mamy żal, że one się tam znajdują, ale to nie powinno nam zasłaniać oczu na główną treść traktatu, na główne jego korzyści, czyli na niepodległość i zjednoczenie ziem Polski i odzyskanie ziem zrabowanych nam przez Prusy, a nawet takich ziem, o których uzyskaniu marzył podczas wojny nie mogliśmy.

To prawda, że granice zachodnie nie mieszczą w sobie całego dawnego zaboru pruskiego. Niestety, pochodzącej z niej zrobił swoje: wskutek germanizacji całe polacie przestały być faktycznie polskimi. Zabór pruski obejmował 57.000 klm. kw., na tej

przeźrzeni mieszkało 4 miliony mieszkańców, w czem 2 miliony i 20.000 Niemców i 1 milion 935.000 Polaków. Nie mówię tu o Śląsku, tylko o całym zaborze pruskim. Obecnie na podstawie traktatu o trzymujemy tylko 45.000 klm. kw., ale za to ludność polska na tym obszarze znajduje się w znacznej większości, stanowiąc przeszło 61% (głosy: słuchajcie, słuchajcie). Obszar, który się do nas nie dostał, a który należał do zaboru pruskiego, ma przeszło 800.000 Niemców, a tylko nieco więcej niż 60.000 Polaków. Czyli na tym obszarze, któregośmy nie dostali, mieszka mniej, niż 10% Polaków.

Musimy dbać o to, żebyśmy zawsze stali w szeregu mocarstw zwycięskich, bo to daje na przyszłość wielkie korzyści polityczne i ekonomiczne.

Następnie mamy interesy do zatłwienia na wschodzie i nie możemy np. ryzykować wojny z Niemcami, a jeżeli odrzucimy traktat, to tensamem odrzucimy traktat z Niemcami, a więc nie będziemy w nim w stanie pokoju. — Będziemy musieli prowadzić wojnę z nimi. Nie obawiamy się wprowadzić tej wojny, ale w każdym razie to byłoby wielkie ryzyko, gdyż mamy wojnę na wschodzie — i zewsządśmy mieli wrogów.

Jeśli odmówimy ratyfikacji jednego, lub drugiego traktatu, to wprowadzimy u siebie stan zupełnej niepewności — i nie wiemy zresztą, jakby na to odpowiedziały mocarstwa główne, które zawierając traktat z Niemcami, postanowili, że ich kosztem ma powstać Polska.

Wszystkie argumenty przemawiają więc za tem, żebyśmy obydwa traktaty ratyfikowali.

Nawet samo odczytanie traktatu, jak sobie życzy wniosek mniejszości, grozi nam ciężkimi kłopotami — a więc Niemcy mogą nam zabrać zboże w dzielnicach, które mają przypaść Polsce — dalej zaś nasza ludność na Śląsku i na Mazurach będzie uciskana i ciemiężona. Imieniem większości komisji proszę więc Wysoką Izbę, żeby zechciała uchwalić ratyfikację obydwóch traktatów.

O ile zaś chodzi o życzenia niespełnione, to mamy do tego inną drogę — Ligę Narodów i Rząd, który musi się upomnieć o usunięcie tych przepisów, które nas boją. Do tego zmierzają rezolucje, które uchwalila komisja ratyfikacyjna.

Po odczytaniu tych rezolucji mówca stawia poprawkę, aby po słowie: „aby“ wstawić „słowa“: w paśmie granicznym przeważnie polskim między Piłą i Chojnicami, odstąpionym w traktacie z Niemcami Niemcom, wyjednać zarządzenie plebiscytu ludności.

(Dokończenie nastąpi).

Kronika polityczno-społeczna.

O powiększeniu racji chleba. W celu ulżenia ludności miejskiej, dla której chleb jest podstawowym artykułem odżywczym, a która ze względu na ogólne zużycie nie może na swe utrzymanie ponieść większych ciężarów, Magistrat uchwalił polecić wydziałowi zaopatrzenia miasta porozumieć się z Ministerstwem Aprowizacji w sprawie obniżenia ceny mąki żytniej oraz podwyższenia kontyngentu do 10 funtów chleba na 14 dni. Jednocześnie uchwilił Magistrat zaprosić na zjazd prezydentów większych miast z 3 dzielnic w celu podjęcia starań u Rządu i Sejmu, aby zboże, wyprodukowane w Rzeczypospolitej Polskiej, zasekwestrowane zostało przez Rząd, oraz aby obniżone były ceny zakupu zboża na chleb.

Mąka i zboże na pasek. Na stacji towarowej kolei Wiedeńskiej, zatrzymano 474 klg. pszenicy w 10 workach i 581 klg. mąki pszennej w 11 workach. Jak zeznał stróż domu Nr. 9 przy ul. Ceglanej, Józef Cybulski, który się zgłosił po odbiór tych towarów, otrzymał on kwity na odbiór od Berka Brandewina, zamieszkałego również przy ul. Ceglanej Nr. 9. Brandewin jednakże oświadczył, że produkty wyżej wymienione nie należą do niego, lecz że szmuglerzy z Króśniewic proponowali mu ich nabycie. Urząd walki z lichwą i spekulacją, zważywszy, że przewóz zasekwestrowanej mąki pszennej i pszenicy bez odpowiedniego zezwolenia stanowi oczywisty dowód spekulacji, skazał Berka Brandewina na karę pieniężną w sumie 5.000 mk., z ewentualną zamianą na areszt 2-ch miesięcy.

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 30 lipca. (PAT). — Fróft litewsko-białoruski: Na linii Saporozna—Wolna przeszedł nieprzyjacieli większymi siłami do ataku w kierunku na Iwieniec—Naliboki. Atak odparto. Dalsze ataki są oczekiwane: Na północ od Mińska osiągnęły nasze oddziały linje Zasław—Łoparewicze—Czuczany—Białorucze. Nieprzyjacieli zajmuje na tym odcinku przygotowane już przedtem pozycje wzdłuż rzeki Swistocz i Wiaczy. Na północny zachód od Wilejki wzięliśmy 100 jeńców i 2 karabiny maszynowe. Po południu zaatakował nieprzyjacieli, posuwając się w niektórych miejscach czterema linjami, nasze pozycje na północny wschód od Wilejki. Atak odparto z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. W ciężkich walkach na północ od Wilna oddziały nasze wzięły 60 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Na froncie polskim i galicyjsko-wolyńskim sytuacja bez zmiany.

W zastępstwie sztabu generalnego:

Haller, pułkownik.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Rozmaitości. Dziś i jutro „Bez tarczy“.
Teatr Letni. Dziś i jutro „Konfektacja meska“.
Teatr Nowości. Dziś i jutro „Cnotliwa Zuzanna“.
Teatr Praski. Dziś i jutro „Ich czworo“ (Iszy raz).
Teatr Polski. Dziś i jutro „Miss Hobbs“.
Teatr Powszechny. Dziś i jutro „Dwaj malcy“.

Już nadeszły Maszyny do Pisania

ORYGINALNE AMERYKANSKIE

Taśmy „WEBSTER”,
Kalki „CRESCENT”,
Papier woskowy, oryginalny japoński,
Wszelkie przybory do maszyn

Aparaty do Powielania różnych systemów

„GRAFJA”, Foksal Nr. 13, I.

Zagubili paszporty:

Rosenbaum Szmul, Josek, z Białej Podlaskiej.	6974
Kopyto Chil Jankiel, Twarda 2.	6975
Wajcman Luzer, Plac Grzybowski 2.	6976
Baum Abram, Miła 50.	6978
Feldman Abram, Grochowska 9.	6980
Stomnicki Izrael, Otwock.	6981
Michalski Kazimierz, Zienna 42.	6982
Jabłońska Antonina, Piaskowa 15.	6983
Bibrowski Władysław, Chłodna 6.	6984
Przybyłowski Wacław, Skierniewska 5.	6985
Seroczyński Ludwik, Mokotów, Kwiatowa 1.	6986
Azstein Ele, Kupiecka 18.	6987
Dembowski Artur, Puławska 34.	6988
Turowska Kazimiera, Pelcowizna Kościuski 44.	6989
Całka Cipa, Muranowska 18/20.	6990
Opzdower Jankiel, Dzielnia 5.	6991
Wojtkowski Aleksander, Okopowa 53.	6992
Wyżański Jankiel Gil, z Ciecianowa.	6993
Gurkiewicz Rojza, Przejazd 5.	6994
Wizenberg Malka, Działka 20.	6996
Ciemnolofski Adam, Zurawia 16.	6997
Ciemnolofski Józef, Zurawia 16.	6998
Owianowski Józef, Zabłowska 40.	6999
Bein Moszek, Nowolipki 6.	7000
Bein Freidel, Nowolipki 6.	7001
Orbach Szlama Zelman, Nowolipie 40.	7002
Swiałka Helena, Rybaki 6.	7003
Bekier Berek, Leszno 78.	7004
Lewandowska Zofia, Piękna 44.	7005
Anikstajnt Josef i Estera, Mirowska 13.	7005
Hirszenberg Chaim Jankiel, Grojecka 88.	7007
Goldberg Chaim, Nowolipki 41.	7008
Sendyk Leon, Sierakowska 6.	7010
Kurlandzki Maks, w Mordka, Sienna 27.	7011
Serszynowicz Bluma, Twarda 44.	7012
Wildenberg Ichock, Nowowiniarska 13.	7013
Sutgold Laja, Kozia 7.	7014
Plackter Estera, Kozia 7.	7015
Outgold Boruch, Kozia 7.	7016
Engelsberg Izrael, Nalewki 20.	7017
Liwier Lejblo w Leon, Franciszkańska 9.	7018
Bajmwoł Haim, Bonifraterska 27.	7020
Zarnowski Mordka Gerszon, Miedziana 14.	7021
Szyerman Mosiek, Miła 48.	7022
Lojek Marja, Mokotów Puławska 66.	7024
Zwierzchowski Ignacy, Jagiellońska 18.	7025
Edelman Symcha, Biała Podlaska.	7027
Mendelsohn Edwarda, Ogrodowa 24.	7028
Zylbersztajn Perla, Leszno 27.	7029
Ziemiańczyk Anna, Nadawice Ruda Podleśna.	7030
Adamczyk Janina, Pańska 44.	7031
Rychber Jan, Nowogrodzka 29.	7032
Apsztajn Jakób Mojżesz, Hotel „Bristol”.	7033
Goldfarb Nysyn, Górna 11.	7034
Liberman Basia, Nalewki 11.	7035
Dziengielewski Roman, Wilcza 24a.	7036
Cukierman Mendel, Wolińska 7.	7037
Wajdenbaum Zindel, Nizka 71.	7040
Karpenstejn Fruma Chawa, Grzybowska 8.	7041
Karpenstejn Izaak, Grzybowska 8.	7042
Karpenstejn Nechuma, Grzybowska 8.	7043
Zajac Zofia, Kruca 49.	7044
Zelechowski Tobjusz, Muranowska 34.	7045
Frajdztern Bronia, Pańska 78.	7046
Matuszewski Jan, Podwale 10.	7047
Kasprzak Konstancja, Karowa 4.	7048
Zajac Lezer, Żelazna 75.	7053
Diament Jankiel Dawid, Wronia 5.	7054
Kirsztajn Abram, Krochmalna 3.	7055
De Rostwo Suski Stanisław, Hortensja 3.	7057
Cieśliewicz Kazimierz, Belwederska 27.	7058
Skrzydłak Chaja Sura.	7059
Szmulewicz Josek Moszek, Krochmalna 10.	7060
Pawłowska Michalina, Sto Krzyńska 28.	7061
Kusznierski Abram, Radzymin.	7062
Dobrowolska Katarzyna, Zienna 21.	7063
Kozak Leon Roch, Jerolimowska 16.	7064
Szpan Anna, Puławska 62.	7065
Wasilewska Bronisława, Mokotów Oleska 12.	7066
Wasilewska Helena, Mokotów Oleska 12.	7067
Ryng Jojna, Pańska 25.	7068
Waks Chascel, Sompolno.	7069
Lipszyc Szlama Zelman, Solna 8.	7070
Wajcman Abram, Pl. Grzybowski 2.	6977

Bibrowski Władysław, Chłodna 6.	6984
Sierakowska Leontyna i Bronisław, Praga — Nieporeczna 4.	7051
Sierakowski Konstanty, Praga — Nieporeczna 4.	7050
Unger Szyja, Praga — Brukowa 30.	7049
Orłowski Jan, Mokotów, Nowo Bracka 15.	6868
Brajerman Mordka, Krochmalna 15.	6869
Staszewska Zofia, Terespolska 46.	6870
Orzechowska Leonora, Solec 67.	6871
Mor Sura, Haske i Wigder, Grochów II 180.	6872
Ostrowska Marja, Wielka 32.	6873
Bernadzik Teofila, Sejmowa 14.	6874
Sturmk Majer, Karmelicka 5/35.	6875
Rutka Ludwik, Obzowa 21.	6877
Lulińska Marjanna, Topiel 7.	6878
Świecki Julian, Browarna 9.	6879
Dziembak Barbara, Mała 4.	6880
Skuczyński Władysław, Wolska 98.	6882
Szrajbam Chawa Ewa, Pawia 11-a.	6883
Szpijbam Izrael Dawid, Nowe-Miasto 5.	6884
Brandstaft Benjamin Bejnysz, Nowolipki 81.	6885
Ajbeszyc Ludwik, Wolska 79.	6886
Cukierman Dawid, Grochowska 29.	6887
Fibyoh Fajwel, Praga, Sprzečna 6.	6888
Lewandowski Franciszek, Żelazna 52.	6890
Kraft Michalina, Żytina 29.	6891
Tatarak Stanisław, Nowo-Sławińska 2.	6892
Redler Malka, Zabłowska 19.	6893
Gogula Piotr, Szara 10.	6894
Paszowska Stefania, Nowo-Wolska 2.	6895
Oltarzewski Bogusław, Litewska 12.	6896
Goldsztejn Rywka Laja, Nowolipie 28.	6897
Trambski Marceli, Samborska 8.	6899
Gurczak Bolesława, Piwna 7.	6900
Szymelmyc Moszek Szyja, Kozia 7.	6901
Kubicki Konstanty, Praga, Kościelna 2.	6902
Antosiewicz Feliksa, Wolska szosa.	6903
Hippe Janina, Hoża 1-a.	6904
Wajman Borich Mordka, z Łoszyz, z Siedlecka.	6905
Famija Chaja, Plac Witkowskich 6.	6906
Wesolowski Antoni Michał, Freta 14.	6907
Gruner Eugenia, Nizka 69.	6909
Ginzburg Aron, Dzielnia 29.	6920
Borensztejn Liba, Freta 45.	6911
Borensztejn Chaja, Freta 45.	6912
Bresler Abram, Działka 6.	6913
Karwaoka Antonina, Śniadeckich 3.	6914
Stefańska Marja, Radzyńska 51.	6915
Kaszyczewska Ewa, Żelazna 89.	6916
Sochacki Jan, Stalowa 23.	6917
Sochacka Rozalija, Stalowa 23.	6918
Ajzenberg Szmul, Ceglana Nr. 5.	6919
Jaworski Władysław, Zienna 11.	6920
Tof Motel i Alta, Sienna 84.	6923
Kulesza Zygmunt, Koszykowa 69.	6924
Szulkin Bernard, Nowy-Swiat 37.	6925
Nasierowska Pelagia, Kawęczynska 15.	6926
Siberberg Abram, Krochmalna 11.	6927
Kotlarski Jan, Grojecka 57.	6928
Ordak Marja, Praga, Wileńska 27.	6929
Chajkin Minia i Leon, Chłodna 20.	6930
Chajkin Dawid, Chłodna 20.	6931
Goldfeld Perla, Mokotów, Puławska 7.	6932
Brat Sul, Pawia 62.	6933
Zieliska Helena, Młynarska 4.	6934
Wańtraub Zygmunt, Przyokopowa 21.	6935
Krajka Szlama, Ciepła 28.	6936
Najburg Lejbus, wzięci Ochota, Kopiańska 1.	6937
Lewin Mendel, Działka Nr. 17.	6938
Kowalski Michalina, Wolska 3.	6939
Urbański Jan, Emilij Plater 33.	6940
Rother Samuel, Ciepła 9.	6941
Lipiński Klemens, Praga, ul. Stalowa Nr. 40.	6942
Krzywick Felicya, Nowomiejska 20.	6943
Nastaziak Władysław, Brudno, Zagraniczna 10.	6945
Fridman Aron, Praga, Szeroka 20.	6946
Szafrańska Leokadja, Hoża 39.	6947
Lejzerowicz Majer, Brzeska 7.	6949
Wasiak Felicya, Ostrowska 15.	6951
Nowicka Kazimiera, Ostrowska 15.	6952
Majszczyk Wojciech, Karłowice, p. Grojecki.	6953
Szafric Icko, Grzybowska 11.	6954
Frankiel Bajla, z Gąbina.	6955
Szniterman Abram, Smocza 50.	6956
Babińska Stanisława, Praga, Szwedzka 13.	6957
Blumencwajg Szmul, Zinna 4.	6958

Lachower Majer, Towarowa 10.	6959
Kruzyk Ichock, Nalewki 37.	6960
Mosberg Jakob Zelman, Stawki 15.	6961
Szrifgissser Marja Naftal, Grzybowska 53.	6962
Herman Jakob, Wspólna 62.	6963
Kuza Julia, Tarczyńska 13.	6964
Kowalewski Adolf, Krochmalna 69.	6965
Kowalewska Stanisława, Krochmalna 69.	6966
Niewiedzielska Stefania, Langnerowska 21.	6967
Pinkus Aron Rabe, Freta 7.	6968
Mendroski Fiszle, Grzybowska 5.	6969
Racki Stanisław, Nowo-Czysta 5.	6970
Szulawicki Konstanty, Łucka 33.	6971
Rzeczni Fabjan vel Fajwel, Petersburska 12.	6972
Kuszer Jankiel, Wolowa 48.	6973
Lipszyc Chemja, Muranowska 40.	6975
Orfinger Nesha, Bonifraterska 8.	6976
Bidełska Bronisława, Czernałkowska 92.	6977
Skimowska Marja, Solec 62.	6978
Bodek Stanisław, Nowo-Dobra 16.	6979
Ostrowska Józefa Karolina, Terespolska 16.	6980
Kamiński Michał, Plac Krasiński 1C.	6981
Domańska Wiktorja.	6982
Finkiel Chawa, Wolińska 12.	6983
Brzozka Ewa, Żyrardów.	6984
Chorowicz Ewica, Pańska 84.	6985
Wojciechowski Piotr, Nowolipki 96.	6986
Haberger Mordka, Brzeska 11.	6987
Klajner Laja Pejru, Franciszkańska 13.	6988
Nieporont Sura, Młynarska 12.	6989
Gelner Majer, Twarda 3.	6990
Dadan Antoni, Dobra 51.	6991
Lipszyc Szlama Moszek, Gesia 25.	6992
Szamborski Józef, Smocza 18.	6993
Klim Władysław, Żytina 45.	6994
Bujwid Bolesław, Spokoja 11.	6995
Epelbaum Mordka, Pańska 36.	6996
Waszczyk Jadwiga, Leszno 112.	6997
Miedzialek Karolina, Kopiańska 6.	6998
Cieślak Ignacy, Żytina 16.	6999
Kon Izrael, Pawia 24.	7000
Plutecki Paweł, Nowo-Wolska 3.	6999
Pieprzyk Fajga, Szeroka 36.	6999
Zółtowski Konstanty, Żelazna 71.	6999
Nesenbaum Chaja, Smocza 8.	6999
Dziodosz Józef, Balczyńska 9.	6999
Gutman Laja, z Łomaz, pow. Bielski.	6999
Wichrowska Antonina, Wolska 16.	6999
Szanser Teofila, Koszykowa 69.	6999
Obuszyńska Bronisława, Dobra 58.	6999
Klobukowski Aleksander, Ordynacka 12.	6999
Bogucki Stefan, Wolska 34.	6999
Mikszyski Bolesław, Solec 48.	6999
Finkielstejn Rachmiel, Grzybowska 5.	6999
Pinkus Elwina, Grzybowska 59.	6999
Rolider Dawid, Krochmalna 5.	6999
Sucher From, Nowolipki 49.	6999
Srebrnik Josek, z Bodzanowa, z Plocka.	6999
Chojko Piotr, Marszałkowska 46.	6999
Chojko Wanda, Marszałkowska 46.	6999
Granic Aleksander, Grochów, Biała Wisielka 17.	6999
Traub Dawid Szlama, Nowolipki 41.	6999
Medrzycki Szmul, Działka 44.	6999
Mamelok Filip, Hoża 36.	6999
Kwaśniewski Stefan, Sosnowa 13.	6999
Kwaśniewska Stanisława, Sosnowa 13.	6999
Brejnakowska Marja, Sosnowa 13.	6999
Bursztyjn Szlama, Nowolipki 31.	6999
Wiśniewska Ela, Krochmalna 15.	6999
Dembina w Kalina Moszek, Bagno 3-5.	6999
Jackowski Stanisław, Aleja Róż 9.	6999
Czekala Teofil, Krak. Przedmieście 3.	6999
Gac Szczepan, Redutowa 13.	6999
Stein Moszek, Pawia 40.	6999
Berman Freida Marjem, Twarda 20.	6999
Ajzykowicz Abram, Czernałkowska 112.	6999
Batyst Mordko Icek, Pańska 15.	6999
Szumro Feliks, Wspólna 20.	6999
Kahan Towia Chiel, Nalewki 47.	6999
Jakubczyński Feliks, Wolska 22.	6999
Zarchin Majloch Szlama, Grzybowska 53.	6999
Kuźbielewska Marja, Nowo-Miasto 15.	6999
Rykaczewski Stanisław, Wolska 64.	6999
Petersburgier Chasziel, Kupiecka 18.	6999
Szermer Fajga, Sierakowska 4.	6999
Czaban Stanisława, Żorawia 20.	6999
Milechberg Mordka, Krochmalna 13.	6999
Cygielbajser Majer, Twarda 32.	6999
Madejski Antoni, Szara 1.	6999
Lancner Ryka Ruchla, Wolińska 4.	6999
Kruszer Jadwiga Stefania, Praga, Kawęczynska 20.	6999
Piechowski Piotr, Wolska 98.	6999
Fukowska Filomena, Wolska 147.	6999
Prekun Waldemar Karol, Praga, Terespolska 13.	6999
Halberstadt Szyra, Franciszkańska 26.	6999
Królicka Ryka, Chłodna 2.	6999
Zambrzycki Czesław, Biała 8.	6999
Himelstaub Jankiel, Zinna 3.	6999
Samet Abraham Hersz, Nowo-Karmelicka 1-b.	6999
Szafran Hylka, Praga, Zabłowska 4.	6999
Rozenberg Wolf, Praga, Radzyńska.	6999
Bergman Szmul Mojsze, Freta 25.	6999
Mocniński Józef, Śto Jańska 8.	6999
Switkow Regina, Grojecka 60.	6999

Zgubiono wywiad wojskowy na imię Lucjana - Daniela Kusio z 7-go komisariatu, Żelazna 8.	6800
Zgubiał paszport i bilet kolejowy Józefa Ziolkowskiego, Łomżyńska 20.	6812
Zgubiono patent spozyczo-ny na imię Bajli Feterbum, Dzielnia 34.	6813
Zgubiał paszport, los loteryjny Nr. 46895 Wiktora Lesniewskiego, Pańska 97.	6821
Zgubiono przepuszkę neczną na imię Franciszka Kozły, Szeroka 6.	6826
Zgubiała książka zwolnienia z P. K. U. w Warszawie Józefa Chruszcziela, Trębacka 3 u Antoniego Jenica.	6845
Zgubiono świadec odroczenia wojskowego Mojsze Lembergera, Pawia 50.	6841
Zgubiono patent spozyczo-kolonjalny Felicy Rucińskiej z Zychlina, Podwal.	6746
Zgubiono zostało pozwolenie (Genehmigung) na artykuły tabaczne na imię Estery Biderman, Twarda 29.	6740
Zgubiała Karta odroczenia Nr. 282-1327 na imię Altera Baranowicza, S-to Jerska 17 m. 8.	6726
Skradzono paszport i kartę odroczenia wojskowego, z Nr. 2/120 na imię Juljusza Majkowskiego, Marjensztadt Nr. 5.	7039

W dniu 27 czerwca lekarzowi powiat. Wacławowi Majewskiemu skradziono 1000 kor. gotówką, 5000 kor. w kwiatkach rachunkowych, paszport, dekret Min. Zdr. Publ., legitymację Nr 9 M. Z. P., akt stanu, metrykę syna z Chelna.	6998
Skradzono paszport i dowód firmy Ogonowski na imię Jana Mroza, Wolność 10.	
Zgubiono paszport i patent na walkonnie przyszew, Szumla Szuldenrajna, Miła 48.	6856
Skradzono dowód Banku Handlowego za Nr. 57976 na Rb. 4600 wydany Romanowi, Stanisławowi, Maksymilianowi i Czesławowi Pietruszkiwskim.	7009
Zgubiała karta zwolnienia na imię Altera Nesselroda, Stawki 9.	8991
Zgubiono paszport i bilet zwolnienia na imię Sruła Szajngartena, Działka 32.	7038
Zgubiono patent szynkarski Nr. 28, na imię Józefa Wolowskiego, Czerniewice, p. Rawski.	7026
Zgubiono patent na towary galanterijne na imię Władysława Czyży, Parczew, Kościelna 51.	7023
Zgubiono patent Nr. 166 rozwozewy, na masło, ser i jaję wydany przez inspektora skarbow. w Makowie na imię Moszka Friedmana.	7019

Zgubiono patent manufaktury na imię Sury Cukierman z Władawy.	6995
Zgubiono dekret nominacyjny, dekret przyjęcia na próbna służbę referenta: Ministerstwa Rolnictwa i S. III Wiktorja Borzemskiego.	6979
Zgubiono paszport, pozwolenie na dniówkę i taksę Nr. 2080, świadectwo na konia Stanisława Grossmana, Młynarska 30.	7056
Zgubiono patent Nr. 44 na sklep kolonjalny w Ciechanowie, przy ul. Kolejowej wydany na imię Litmana Segala przez Inspektora Skarbowy w Ciechanowie. Patent uważa się za nieważny.	7071
Kwit depozytowy № 20214 domu bankowego Adama Pieczęckiego, wydany na imię księdza Michała Pióro na pozostawione: Rb. 200 = 4/200 Obli. m. Warszawy № 115101, 115071, 115074, 401933 1/200, 135475, 139557, 145517, 150827, 151841, 152724, 159527, 159528 8/100 skradziono. Sposobne zastrzeżenia zrobione.	6922